

# Jak uniknąć awansu?



**EWA  
ROZPĘDOWSKA**

Kończą się wakacje, czas odpoczynku, uspokojenia skołatanych nerwów, „łapania” dystansu do rzeczywistości. Zapewne nie mielibyśmy nic przeciwko temu, aby ten stan równowagi utrzymać przez cały rok. Kluczem dla uzyskania takiej harmonii w życiu zawodowym i osobistym jest – zgodnie z zasadą Petera – unikanie nominacji na stanowisko przekraczające nasz poziom kompetencji.

Odmowa przyjęcia proponowanego awansu wydaje się jednak niewykonalna. Z jednej strony, osobiste aspiracje, z drugiej – pełna nadziei i oczekiwań rodzina, krewni, przyjaciele. Jedynie osoba samotna, nieudzielająca się towarzystwu, może pozwolić sobie na taki komfort. Innym pozostaje najwyżej metoda pośrednia, czyli zastosowanie „niekompetencji twórczej”, której celem jest utrzymanie status quo poprzez zapobieganie ewentualnym propozycjom awansu. Sprostanie

temu wyzwaniu wymaga pomysłowości, długoterminowego planowania i odrobiny finezji, lecz może zapewnić nam spokój na lata, znakomitą formę i szansę na pogodną jesień życia.

Oto kilka propozycji jak osiągnąć ten ważny cel:

1. Pozorowane roztargnienie: niezamknięte szuflady biurka po zakończonej pracy, pozostawione pieczątki i dokumenty albo spóźnienia na umówione wcześniej spotkania...

2. Obsesyjna oszczędność: wyłączenie światła w pracowniczych pomieszczeniach, zakręcanie kaloryferów mimo panującego chłodu, przeglądanie zawartości kubków na śmieci w poszukiwaniu jakichś niby jeszcze użytecznych drobiazgów...

3. Zachowania aspołeczne: unikanie wspólnego spędzania przerw na posiłki lub kawę, odmowa uczestniczenia i partycypacji finansowej w imprezach okolicznościowych (np. z okazji pożegnania emeryta, czyichś imienin lub ślubu)...

4. Zniechęcający wizerunek własny: niekonwencjonalne, lekko zniszczone ubranie, nieregularna kąpiel, niestosowne uczesanie, kosmetyki o intensywnych zapachach...

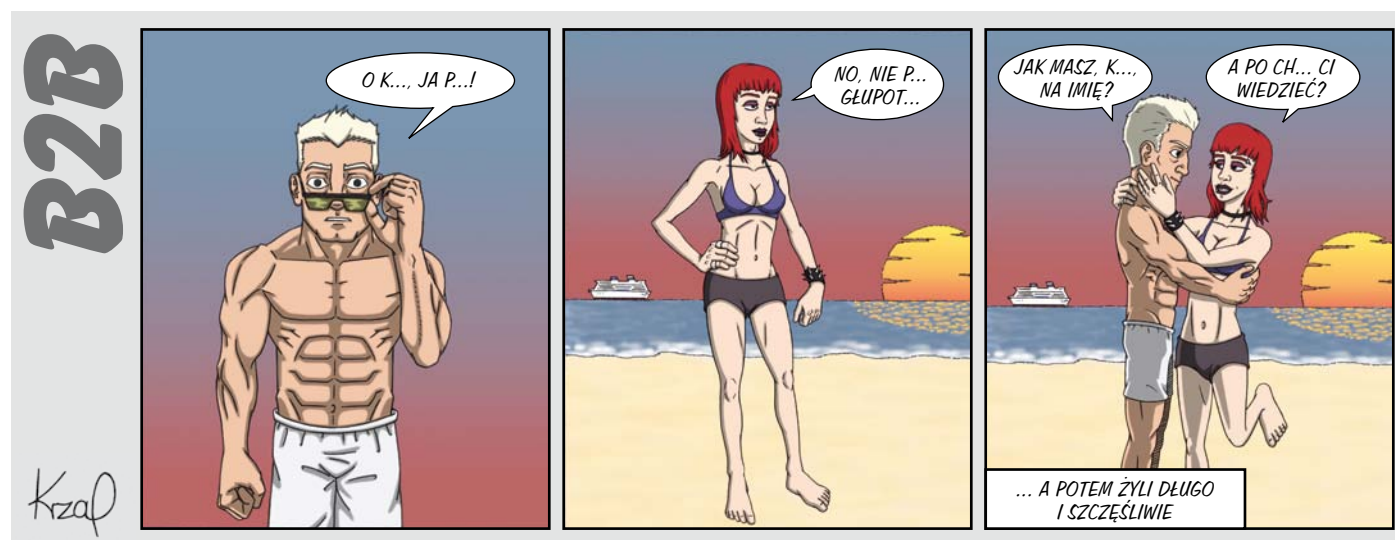
5. Taktyka automobilowa: nagminne parkowanie na miejscu szefa, jeżdżenie starym i zdezelowanym lub dziwnym

autem, wyraźnie odróżniającym się od innych...

6. Towarzyskie nietakty: głośne i dwuznaczne komentowanie wypowiedzi szefów, publiczne przedrzeźnianie ich zachowania, niestosowne propozycje czynione ich żonom i dzieciom...

7. Kłopotliwe podarki: ofiarowywanie przełożonym w prezencie książek, a następnie uporczywe wypytywanie, czy je przeczytali, ile z nich zrozumieli i jakie wyciągnęli wnioski...

Aby te wyżej proponowane sposoby okazały się skuteczne, należy koniecznie starannie ukrywać rzeczywisty motyw naszego postępowania, którym jest chęć uniknięcia awansu. Jako doskonały kamuflaż może tu posłużyć „łagodne gderanie” przy rozmaitych okazjach w gronie współpracowników o niesprawiedliwym pomijaniu tych najbardziej zasłużonych i oddanych firmie. W umysłach współtowarzyszy powinno to wzbudzić przekonanie o naszym pragnieniu jakiejś zaszczytnej nominacji. Nie należy jednak ograniczać własnej kreatywności jedynie do opisanych wzorów zachowań. Najbardziej ekscytujące jest wynajdywanie własnych pomysłów na dowodzenie naszej niekompetencji, zwłaszcza tych szczególnie trafnie dostosowanych do specyfiki firmy, w której przyszło nam pracować.



FOT. ARCHIWUM



## Jakość w każdym produkcie

Najlepsi producenci samochodów na świecie stosują nasze części metalowe i paski. Dołącz do ich grona.

**Dowiedz się więcej o naszych produktach na stronie:**  
[Gates.com/europe/metals](http://Gates.com/europe/metals)



**Ekspert w układach napędowych**